

POSTANOWIENIE

14 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszczke

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 lutego 2024 r. w Warszawie
zażalenia M. B. i J. B.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 15 czerwca 2023 r., I ACa 1775/22,
wydany w sprawie z powództwa [...] S.A. w W.
przeciwko M. B. i J. B.
o zapłatę

oddala zażalenie.

[a!]

UZASADNIENIE

Powodowy bank wniósł o zasądzenie od pozwanych kredytobiorców 412 519,25 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego kredytobiorcom w wykonaniu nieważnej umowy kredytu oraz 232 610,04 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania z kapitału. Przy tym bank uważał umowę kredytu za ważną, a powództwo wniósł, ponieważ kredytobiorcy w dwóch innych procesach podnoszą nieważność umowy.

Wyrokiem z 27 czerwca 2022 roku, I C 31/22, Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powództwo, ponieważ bank dochodzi roszczenia związanego z upadkiem umowy, a jednocześnie prezentuje w postępowaniu stanowisko, że umowa jest ważna i skuteczna, a tym samym dochodzone roszczenie jest niewymagalne.

Na skutek apelacji powodowego banku Sąd Apelacyjny wyrokiem z 15 czerwca 2023 r., I ACa 1775/22, uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy.

Sąd drugiej instancji uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oparte jest na błędnej tezie, że wymagalność roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego w wyniku nieważnej umowy kredytu powstaje dopiero z chwilą prawomocnego ustalenia nieistnienia stosunku prawnego mającego powstać na mocy nieważnej umowy.

W zażaleniu na wyrok Sądu odwoławczego pozwani kredytobiorcy zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 w związku z art. 5 i 6 oraz 65 §1 k.c., a także w związku z art. 6 i 7 Dyrektywy 93/13/EWG, przez uznanie, że warunkowe wytoczenie powództwa, poprzedzone warunkowym wezwaniem do zapłaty (tj. na wypadek uznania umowy kredytu za nieważną), wystarcza do postawienia roszczenia w stan wymagalności. Ponadto zarzucili naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 386 § 1 i § 4 w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 i art. 4¹ k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, chociaż rozpoznał on istotę sprawy i wydał prawidłowe orzeczenie,

2) art 177 § 1 pkt 1 k.p.c., albowiem naruszenie wskazane w pkt 1 było konsekwencją błędnej wykładni art 177 §1 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż niezbędne do wydania wyroku w niniejszej sprawie jest orzeczenie w innej sprawie

3) art. 4¹ k.p.c., gdyż bank mógł realizować swe roszczenia w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, I C 1395/17, z powództwa banku przeciwko pozwanym skarżącym o zapłatę niespłaconej części kredytu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jedyną podstawą uwzględnienia zażalenia z art. 394¹ §1¹ k.p.c. może być naruszenie art. 386 § 2-4 k.p.c. Przy tym oceny, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), dokonuje się w oparciu o prawo materialne. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji oceni spór w świetle niewłaściwych instytucji prawa materialnego, co jest czymś odmiennym od nieprawidłowej oceny przez pryzmat właściwej instytucji prawa cywilnego.

Sąd Okręgowy nie uzasadnił rozstrzygnięcia w sposób przypisany mu przez Sąd odwoławczy, nie uznał, że warunkiem wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia jest uprzednie uzyskanie orzeczenia ustalającego nieistnienia stosunku prawnego z powodu nieważności kreującej go umowy. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, ponieważ powodowy bank jest niekonsekwentny: dochodzi roszczenia opartego na założeniu nieważności umowy i jednocześnie twierdzi, że umowa kredytu jest ważna.

Przy takim uzasadnieniu oddalenia powództwa Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Jeżeli zasadność żądania pozwu zależy od ważności umowy, obowiązkiem sądu jest ocena ważności umowy, niezależnie od stanowiska zajmowanego w tej kwestii przez powoda i czy powód w ogóle ma jakiś pogląd na tę kwestię. Naruszeniem art. 321 k.p.c. byłoby zasądzenie na rzecz powodowego banku zwrotu wypłaconego kredytu w rozmiarze większym od żądanego lub nawet w mniejszym rozmiarze, ale innego świadczenia niż wypłacony kredyt (np. tytułem

nieżądanego przez bank w tej sprawie odszkodowania). Odmienne od powoda ocena ważności umowy nie narusza art. 321 k.p.c. i obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było dokonanie tej oceny zgodnie z prawem materialnym, nawet jeżeli ocena ta negatywnie może wpłynąć dla powoda na wynik innych procesów między stronami.

Sąd, który jako pierwszy rozstrzyga jeden z kilku procesów między tymi samymi stronami, nie stosuje art. 366 k.p.c., tj. nie bierze pod uwagę skutków wyroku w innych procesach stron. Dopiero gdy uprawomocni się pierwszy wyrok, sądy orzekające w innych procesach muszą podjąć decyzję, którymi ocenami prawnymi, zawartymi w uzasadnieniu wyroku zapadłego jako pierwszy, są związane. Powyższe uzasadnia także tezę Sądu Apelacyjnego, że do oceny zasadności i wymagalności żądania zwrotu świadczenia z nieważnej umowy nie jest konieczny uprzedni wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego. W przypadku tzw. bezskuteczności zawieszanej, wywodzonej z art. 385¹ § 1 k.c., oświadczenie konsumenta kończące stan zawieszenia może zostać złożone w dowolnym procesie z przedsiębiorcą lub poza procesem, ze skutkiem we wszystkich procesach, w których ważność umowy jest istotna. Zatem nawet jeśli to nie Sąd Najwyższy, lecz Sąd drugiej instancji prawidłowo zinterpretował niejasne uzasadnienie Sądu Okręgowego, to także doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Skarżący zakwestionował w zażaleniu zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia polecenie zawieszenia ponownego postępowania w pierwszej instancji, do czasu zakończenia sprawy z powództwa kredytobiorców o ustalenie nieistnienia stosunku kredytu. Stanowcze polecenie zawieszenia postępowania jest przedwczesne. Jak wyżej wskazano, możliwe jest jednoczesne toczenie kilku procesów, w których istotna jest ważność tej samej umowy. Dopiero po zakończeniu jednego z nich powstanie problem związania w pozostałych procesach treścią rozstrzygnięcia (art. 365 k.p.c.) i ocen prawnych leżących u podstaw rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.)

Oczywiście dopuszczalność kilku równoległych postępowań nie oznacza, że wszystkie z nich są celowe. Sąd odwoławczy słusznie uznał, że najszersze skutki dla pozostałych postępowań może mieć wyrok w sprawie o ustalenie

nieistnienia stosunku kredytu (chyba że zapadnie wyrok oddalający) i co do zasady inne postępowania należy zawiesić do czasu jego zakończenia. Jednakże art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. pozostawia sądowi swobodę podjęcia decyzji o zawieszeniu. Sąd pierwszej instancji powinien uwzględnić także stopień zaawansowania obydwu procesów. Jeżeli z jakichś względów nie ma perspektyw na szybkie, prawomocne zakończenie sprawy o nieistnienie stosunku prawnego, a sprawa o zwrot świadczenia nie wymaga szerokiego postępowania dowodowego, nie jest celowe zawieszenie postępowania.

Według skarżącego bank nadużywa prawa procesowego dochodząc zwrotu wypłaconego kredytu osobno od zwrotu reszty kredytu, dochodzonego w innym procesie. Zbędne mnożenie procesów może mieć jedynie wpływ na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Na podstawie art. 4¹, 98 § 1 oraz art. 102 k.p.c. sąd pierwszej instancji oceni ten zarzut orzekając o kosztach.

Zwrot sumy wypłaconego kredytu jest tym samym świadczeniem niezależnie od tego, czy jest uzasadniany wykonaniem umowy kredytu (każda rata kredytowa zawiera część sumy kredytu), czy jest uzasadniany obowiązkiem zwrotu świadczenia nienależnego (szerzej wyrok SN z 25 kwietnia 2023 r., II CSKP 600/22). W niniejszym procesie bank dochodzi sumy w złotych, a w drugiej sprawie w CHF, więc żaden z pozwów nie podlega odrzuceniu z powodu sprawy w toku (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), chociaż zapłata jednej z tych sum, nawet w drodze egzekucji, może pociągać za sobą częściowe wygaśnięcie obowiązku zapłaty drugiej z tych sum, nawet po jej prawomocnym zasądzeniu (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Przede wszystkim rozpoznając roszczenie o zwrot sumy kredytu w złotych należy sprawdzić, czy i w jakim rozmiarze suma ta została już spłacona, tj. czy dochodzone roszczenie nie wygasło. Zwrot samej sumy kredytu zawsze przysługuje bankowi, a jedynie data wymagalności zależy od ważności umowy kredytu lub skutecznego jego wypowiedzenia. Dopiero gdyby bank uzasadnił żądanie sumy kredytu dokonaniem waloryzacji tej sumy kursem CHF, od ważności waloryzacji zależałaby wysokość roszczenia banku z tytułu zwrotu kredytu.

Ponieważ zażalenie jest bezzasadne, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie rozpoznał wniosków o przyznanie kosztów postępowania zażaleniowego zawartych z zażaleniu i odpowiedzi na zażalenie, ponieważ niniejsze postanowienie nie kończy postępowania (art. 108 § 1 k.p.c.). Formułę „*pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej*” (art. 108 § 2 k.p.c.) stosuje się tylko w przypadku uchylenia orzeczenia kończącego postępowanie. W razie rozpoznania zażalenia na postanowienie niekończące postępowanie sąd pierwszej instancji uwzględnia koszty postępowań wpadkowych bez potrzeby wskazania tego obowiązku przez sąd rozpoznający zażalenie.

(A.T.)